



BIULETYN

CZYTELNIA
REGIONALNA

483

SOLIDARNOŚĆ

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

12.08.2000 r.

Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

z dnia 9 sierpnia 2000 r. z okazji 20-tej rocznicy
powstania „Solidarności”

Mija 20 lat od Sierpnia 1980 r. To szczególnie ważne i wyjątkowe wydarzenie w najnowszych dziejach Ojczyzny i Europy. Senat Rzeczypospolitej Polskiej pragnie uczcić 20. rocznicę powstania „Solidarności”.

Od chwili powstania „Solidarności” przyjmuje na siebie rolę zasadniczego wyraziciela dążeń społecznych. Staje się promotorem wielkich zmian zmierzających do upodmiotowienia społeczeństwa. Staje do walki o wspólne dobro całego Narodu i Ojczyzny. Walka ta została historycznie udokumentowana przez „Porozumienia Gdańskie”. Były one wyrazem świadomości ludzi pracy i ich roli wobec całego ładu społeczno-moralnego na polskiej ziemi.

W słowie - solidarność - zostało zawarte przekonanie o własnej godności, o prawie Narodu do życia jako gospodarza własnej Ojczyzny, o prawie do własnej historii, do pełnej wolności i niepodległości, do samostanowienia i samorządności.

Polska „Solidarność” wypływa z doświadczenia naszych dziejów. Jest w niej świadomość, że wolność jest dobrem uniwersalnym należnym wszystkim ludziom i wszystkim narodom, czego wymownym wyrazem było przesłanie skierowane do Ludzi Pracy Europy Wschodniej podczas I Zjazdu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

„Solidarność” staje się ruchem społecznym nie tyle w walce o sprawiedliwość społeczną, co o podstawową zasadę tej sprawiedliwości, którą jest prawda. Tam bowiem, gdzie nie ma prawdy, nie jest możliwa sprawiedliwość.

Ojciec Jan Paweł II rozumie, umacnia i błogosławi „Solidarność”. Pamiętamy słowa Jana Pawła II – „Nie ma wolności bez solidarności” oraz przesłanie skierowane do Polaków podczas wizyty w 1999 r. – „nie ma solidarności bez miłości”.

Senat ma świadomość, że dzięki „Solidarności” możliwe były i są w Polsce wielkie przemiany. Ma też świadomość, że z tej walki o wspólne dobro zrodziło się także reaktywowanie Senatu III Rzeczypospolitej.

„Solidarność”

– jest to słowo, które zna cały świat. To słowo jest naszą chlubą. „Solidarność” – jest naszą chlubą.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża uznanie Niezależnemu Samorządnemu Związkowi Zawodowemu „Solidarność” i jego historycznemu przywódcy Lechowi Wałęsie za niepodległą, wolną i demokratyczną Polskę.

Marszałek Senatu
Alicja Grzeškowiak



Z OSTATNIEJ CHWILI

W momencie zamykania tego numeru „Biuletynu”, dotarła do nas informacja, że 11 sierpnia 2000 r. o 16.20 Sąd Lustracyjny wydał wyrok w sprawie Lecha Wałęsy, stwierdzając jednoznacznie m.in., że jego oświadczenie lustracyjne jest całkowicie zgodne z prawdą, a rzekome dowody i zeznania świadków mówiące o jego współpracy z SB niewiarygodne.



Z REGIONU

Informacja

Uwaga ! Sekretarz ZR prosi Komisje Zakładowe o jak najszybsze wypełnienie i złożenie w ZR „Ankiety informacyjnych Komisji Krajowej”.

Będzie kontrakt na broń dla „Łuczniaka”!, Warszawa 7.08.2000 r.

Po zatwierdzeniu przez Radę Ministrów programu modernizacji uzbrojenia policji i straży granicznej, zakładającego wydatkowanie na ten cel w latach 2001-2003 98 milionów złotych w celu zakupów broni maszynowej i krótkiej, w ubiegłym tygodniu (7.08.) doszło w Warszawie do podpisania umowy pomiędzy MSWiA reprezentowanym przez ministra Marka Bierackiego oraz Marka Siwca, dyrektora gabinetu politycznego, prezesów Agencji Rozwoju Przemysłu oraz przedstawicieli Zarządu ZM „Łuczniak” S.A. ws. zapewnienia realizacji programu przezbrojenia w oparciu o produkcję „Łuczniaka”. ARP zapewni ZM wsparcie finansowe w postaci 25 mln zł z funduszy na restrukturyzację (już w br.). Z informacji w mediach ogólnopolskich wynika, że zamówienie dotyczyłoby pistoletów maszynowych „glauberyt” oraz pistoletów MAG, testowanych obecnie przez policję.

Realizacja tego zamówienia ma zapewnić swobodne funkcjonowanie „Łuczniaka”, w tym spółki Fabryka Broni.

Koniec strajku w „Instalex-Bioox” Pionki?, 11.08.2000

Protest pracowników firmy „Instalex-Bioox” sp. z o.o. w Pionkach rozpoczął się w czwartek 3 sierpnia. Przyczyną strajku było niewypłacenie załozce spółki wynagrodzeń za trzy miesiące (maj-lipiec). Dostali oni tylko po 200-400 zł tytułem zaliczki za maj. Podjęli więc strajk.

„Instalex-Bioox” Pionki jest spółką, której większościowym udziałowcem jest Instalex Warszawa. W

piątek 4.08. doszło do pierwszego spotkania przedstawicieli Komitetu Strajkowego, KZ „S” oraz wiceprzewodniczącego ZR Zbigniewa Dziubasika z zarządem pionkowskiej spółki. Związkowcy z „I-B” przedstawili wtedy swoje żądania – terminowego wypłacenia zaległych pensji. Oprócz tego spotkanie poświęcone było kwestiom uzyskania z pieniędzy na wypłaty z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz negocjacji z ZUS i Urzędem Skarbowym ws. zaległości firmy wobec tych instytucji.

Po tym spotkaniu przedstawiciele ZR wraz z KZ „S” i zarządem spółki podjęli starania o szybkie załatwienie wypłaty 1-miesięcznego wynagrodzenia dla pracowników „I-B” z FGŚP. W tym celu w ub. wtorek i środę (8-9.08) trwały rozmowy w Pionkach, w trakcie których Zbigniew Dziubasik zagwarantował pełną pomoc ZR w uzyskaniu pieniędzy z FGŚP oraz w negocjacjach z ZUS w celu odroczenia płatności zaległych składek.

W czwartek (10.08.) przedstawiciele zarządu „I-B” wraz ze Zbigniewem Dziubasikiem złożyli odpowiednie dokumenty w biurze terenowym FGŚP w Radomiu, a następnie przewieźli je do Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie, a po ich parafowaniu do WUP, gdzie oczekiwać będą na rozpatrzenie wniosku na posiedzeniu Rady FGŚP 17 sierpnia. Dzięki poparciu w tej sprawie udzielonemu przez senatora Zdzisława Maszkiewiczza oraz członka KK (oraz Rady FGŚP) Jacka Smagowicza uda się najprawdopodobniej wywalczyć dla pracowników „I-B” wypłatę pensji za czerwiec.

W piątek Zbigniew Dziubasik uczestniczył w negocjacjach pomiędzy KZ „S”, Komitetem Strajkowym, a zarządem „I-B”. Ich wynik w momencie zamykania tego numeru „Biuletynu” nie był jeszcze znany, ale jak nam wiadomo pracownicy „I-B” zamierzali zakończyć strajk. Otrzymali oni od prezesa „I-B” zapewnienie wypłaty wynagrodzeń w oparciu o wpływy z realizacji bieżącego kontraktu realizowanego przez firmę.

Knebel dla Radia Radom, 8.08.2000 r.

Lewicowy Zarząd Miasta Radomia zdecydował w ub. wtorek o przerwaniu emisji audycji Radia Radom. Po południu tego dnia przedstawiciele

ZM zjawili się w stacji nadawczej na Wacynie i doprowadzili do odcięcia sygnału przekazywanego ze studia. Od tej chwili na antenie słychać jedynie muzykę nadawaną automatycznie z komputera. – To kolejna próba lewicy podporządkowania sobie największej rozgłośni w regionie – powiedział nam Zbigniew Dziubasik, rzecznik ZR. – Takie postępowanie jest zupełnie jasne w kontekście zbliżających się wyborów prezydenckich i parlamentarnych.

No tak, wypada się zgodzić z tą interpretacją. Znany zbrodniarz wojenny, ale jednocześnie najlepszy spec od mediów, propagandy i reklamy w XX w. Goebbels mawiał: „Kto ma media, ma władzę”. Był on „narodowym socjalistą”, nic więc dziwnego, że byli „realni socjaliści” z SLD wykuli te lekcje na pamięć.

Poniżej publikujemy stanowisko KZ „S” w Radom-Media ws. powyższych wydarzeń.

„Komisje Zakładowe Regionu

8 sierpnia br. Z polecenia Zarządu Miasta Radomia o godz. 15.23 została przerwana emisja programu radiowego nadawanego przez niezależną samorządową rozgłośnię radiową Radio Radom. Od tej chwili na paśmie 106,9 MHz zamiast dotychczasowych audycji radiowych nadawana jest tylko i wyłącznie muzyka. Takie postępowanie Zarządu Miasta spowodowało, że dziennikarze zatrudnieni w Radiu Radom zostali pozbawieni możliwości wykonywania swoich dotychczasowych zajęć.

W trosce o zachowanie dotychczasowych miejsc pracy Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy ROI „Radom-Media” S.A. (dotychczasowego producenta programu Radia radom) ostro sprzeciwia się takim praktykom i jednocześnie domaga się przywrócenia stanu sprzed 8 sierpnia”.

INTERWENCJE

(wybrane z prac Komisji Interwencji ZR)

Jan Kupiec:

1. 4.07.2000r. uczestniczył w charakterze pełnomocnika powoda w rozprawie w Sądzie Pracy w Koziencach, przeciwko Spółce z o.o. „Pionki-Meble”, o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne. Sąd odroczył sprawę do 10 sierpnia 2000r.

2. 10.07.2000r. uczestniczył w charakterze pełnomocnika trojga powodów na rozprawie w Sądzie Pracy w Radomiu o uchylenie kar porządkowych – nagany - przeciwko Izbie Wyrzeźwień w Radomiu. Sąd odroczył sprawę do 4.09.2000r.

3. 12.07.2000r. interwencja w Domu Pomocy Społecznej w Łaziskach. Jan Kupiec przeprowadził rozmowy z KZ „S” ŁPS i dyrektorem tego Domu. Sprawa dotyczyła wiceprzewodniczącego KZ „S”, któremu dyrektor zamierzał wypowiedzieć dotychczasowe warunki płacy i pracy. Po raz drugi J. Kupiec udał się do Łazisk z przewodniczącą Sekcji Regionalnej Pracowników Pomocy Społecznej NSZZ „Solidarności”. Po długotrwałych rozmowach z dyrekcją DPS przy udziale przewodniczącej Komisji Zakładowej udało się rozstrzygnąć powyższą sprawę pozytywnie dla zainteresowanego. Dyrektor odstąpił od zamiaru wypowiedzenia dotychczasowych warunków płacy i pracy wiceprzewodniczącemu KZ „S”, wykazując tym samym dobrą wolę przy rozstrzygnięciu zaistniałego konfliktu.

4. 25.07.2000r. uczestniczył w charakterze pełnomocnika powódki w rozprawie w Sądzie Pracy w Radomiu, o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne, wypłatę świadczenia urlopowego oraz za godziny nadliczbowe. Pozwana: Izba Przemysłowo-Handlowa Ziemi Radomskiej. Sąd odroczył rozprawę do 21.09.2000r.

5. 25.07.2000r. uczestniczył w charakterze pełnomocnika czworga powodów o uznanie wypowiedzenia umów o pracę za bezskuteczne. Rozprawa odbyła się w Sądzie Pracy w Radomiu – odroczone do 21.08.2000r. Pozwane: Przedsiębiorstwo Usług Porządkowych „Megi”

6. 29.07.2000r. uczestniczył w charakterze pełnomocnika powoda w rozprawie w Sądzie Pracy w Radomiu o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne. Pozwany Urząd Miejski w Radomiu. Była to kolejna 3 rozprawa zakończona uznaniem powództwa. Powód miał do wyboru: przywrócenie do pracy bądź zasądzenie odszkodowania. Wybrał odszkodowanie.

NASZE PRAWA

Jan Kupiec

CZASAMI WARTO SZUKAĆ INNYCH SPOSOBÓW NA RATOWANIE SPÓŁDZIELNI!!!

Zarząd Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej im. Józefa Grzegorzewskiego w Radomiu postanowił „zadbać” o kondycję finansową tej spółdzielni. Inicjatywa ta godna byłaby pochwały, a nawet naśladownictwa przez inne spółdzielnie, gdyby działania Zarządu skierowane były na poszukiwanie merytorycznych i przekonywujących rozwiązań.

Decyzja Zarządu, którą opisuję niżej nie miała nic wspólnego z takimi działaniami, natomiast godziła w interesy jej pracowników poprzez zamiar obniżenia im dotychczasowych uposażeń, przez wypowiedzenia zmieniające zastosowane wobec siedmiu osób i wypowiedzenie umowy o pracę w trybie definitywnym wobec jednej osoby.

Abstrahując już od powodów podanych Komisji Zakładowej „S”, w oparciu o które podjęto taką decyzję (zmiany organizacyjne), co według wyjaśnień tejże Komisji było nieprawdą, w pośpiechu realizacji tej decyzji naruszono prawo pracy przy zastosowaniu wypowiedzeń. Komisja Zakładowa zamiar wypowiedzeń zaopiniowała negatywnie.

Z udowodnieniem naruszenia tego prawa przed Sądem Pracy, jako pełnomocnik powodów nie miałem większych trudności, jako że pracodawca wręczył wypowiedzenie przed upływem 5-dniowego okresu zastrzeżonego dla KZ „S” w trybie konsultacji, przez co ewidentnie złamał przepisy prawa określone treścią art. 38 par. 2 Kodeksu Pracy.

Osiem pozwów wniesionych do Sądu przez powodów o uznanie wypowiedzeń za bezskuteczne, Sąd przyjął do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia i na drugiej sprawie w dniu 29.06.2000r. (pierwsza odbyła się 13.06.2000r.) wydał wyrok, w którym orzekł wypowiedzenia za bezskuteczne.

Oznacza to, że:

1) jedna pracownica nadal pozostaje pracownikiem Spółdzielni na dotychczasowym stanowisku –

samodzielnej księgowej,

2) inna pracownica zachowuje dotychczasowe stanowisko – kierownika świetlicy z dotychczasowym wynagrodzeniem, w tym dodatek funkcyjny, którego pracodawca miał zamiar ją pozbawić,

3) sześciu pracowników pozostaje na dotychczasowych stanowiskach brygadzystów i tych samych warunkach płacowych zachowując dodatki funkcyjne, których to elementów wynagrodzenia wynikających z umów o pracę postanowiono pozbawić powodów, zamieniając na inne, mniej korzystne.

Jest to wyrok I Instancji Sądu. Do dnia 18.07.2000r. pozwana Spółdzielnia nie zapowiedziała apelacji od niekorzystnego dla niej wyroku, a zatem do uprawomocnienia jego pozostało 4 dni.

Sprawa rozpatrywana przez Sąd nie była przy tym pozbawiona pewnych, choć niezamierzonych przez pracodawcę, elementów humorystycznych, a to za przyczyną radcy prawnego – pełnomocnika pozwanej Spółdzielni.

Uznał on moją rację, jako pełnomocnika powodów w przedmiocie naruszenia prawa przez Zarząd spółdzielni, ale już na pytanie Sądu, czy w związku z tym uznaje powództwa, odpowiedział że nie uznaje. Próbował uzasadnić decyzję Zarządu Spółdzielni tym, że na wypowiedzeniach dotychczasowych warunków pracy i płacy, spółdzielnia będąca w złej kondycji finansowej zyska około 1 miliona złotych, natomiast zamiar pozbawienia brygadzystów dodatków funkcyjnych, podyktowany jest tym, że są to dodatki ...fikcyjne (!)

przyznane brygadzystom przez poprzedni Zarząd.

Na drugą sprawę, na której zapadł korzystny dla powodów wyrok, strona pozwana nie stawiała się. Dopiero z wyjaśnień przewodniczącego KZ „S” złożonych przed Sądem dowiedziałem się, że tymczasem odwołano ze stanowiska dotychczasowego prezesa Spółdzielni. Radca prawny uznał ponoć, że skoro wypowiedziano mu umowę o pracę, to w tej sytuacji nie musi reprezentować pozwanej spółdzielni, a jako drugi powód miał podać, że i tak by nie przyszedł na drugą rozprawę, gdyż musiał by uznać powództwa za zasadne. Pozostawiam to bez komentarza.

Z SENATU * Z SENATU * Z SENATU

Uwaga pracujący przy azbeście!

W ubiegłym tygodniu bardzo dużo działa się w naszym senacie. Najbardziej głośne było oczywiście głosowanie nad powszechnym uwłaszczeniem, ale pojawiła się też sprawa nowelizacji ustawy „azbestowej”. W naszym regionie jest ona szczególnie ważna dla setek pracowników byłego ZWAC w Wierzbicy. Znowelizowana ustawa daje im prawo m.in. do jednorazowego odszkodowania przysługujące na podstawie przepisów o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, pod warunkiem, że po dniu rozwiązania stosunku pracy stwierdzono u nich chorobę zawodową. Z ramienia Senackiej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, która zajmowała się ww. nowelizacją, Senatowi ustawę sprawozdawał senator Zdzisław Maszkiewicz.

Oto owo sprawozdanie:

Wysoki Senacie, Panie i Panowie Senatorowie,

Przypadł mi zaszczyt przedstawienia Szanownym Państwu ustawy, uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 26 lipca 2000 roku, „o zmianie ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest” i dodatkowo poprawki proponowanej przez Senat.

Zarówno ustawa o „zmianie ustawy - hasłowo mówiąc – azbestowej, jak i poprawka Senatu zyskały pozytywną opinię Komisji Rodziny i Polityki Socjalnej.

Na wstępie pragnę zaznaczyć, że pierwotna ustawa, z dnia 19 czerwca 1997r. „o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest” już w swoich zapisach zapowiadała konieczność jej nowelizacji.

Nowelizacja ustawy, będąca przedmiotem dzisiejszych rozważań Senatu, wprowadza następujące zmiany /przytoczę za Biurem Legislacyjnym/:

- przyznaje pracownikom zatrudnionym przy azbeście, bez względu na termin i tryb rozwiązania z nimi stosunku pracy, jednorazowe odszkodowanie przysługujące na podstawie przepisów o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych,

pod warunkiem, że po dniu rozwiązania stosunku pracy stwierdzono u nich chorobę zawodową;

- obowiązek ewidencjonowania książeczek profilaktycznych (tzw. książeczek azbestowych);
- wymóg potwierdzenia przez lekarza ubezpieczenia zdrowotnego skierowania na leczenie uzdrowskowe, wystawionego przez lekarza sprawującego opiekę nad pracownikami lub byłymi pracownikami zatrudnionymi przy azbeście;
- prawidłową delegację ustawową dla ministra właściwego do spraw zdrowia do wydania aktu wykonawczego, w którym określi wykaz leków, tryb refundacji ich kosztów z budżetu państwa oraz sposób realizacji recept;
- rozszerzenie wykazu zawartego w Załączniku nr 3 o 11 kolejnych zakładów, które zaprzestały produkcji wyrobów zawierających azbest.

Myślę, że nie są konieczne dodatkowe argumenty przemawiające za potrzebą uchwalenia wspomnianych zmian – nowe zapisy mówią same za siebie i wychodzą one naprzeciw konstytucyjnej zasadzie równości wobec prawa. Do jednorazowych odszkodowań uprawnieni zostają wszyscy pracownicy, dotknięci chorobą zawodową – azbestozą – bez względu na czas i tryb rozwiązania z nimi stosunku pracy /oczywiście chorobę właściwie udokumentowaną – o czym mowa w pozostałych zapisach ustawy/. – Wydaje się na miejscu, w tym momencie podziękować zarówno Sejmowi Rzeczypospolitej obecnej kadencji, jak również Rządowi Jerzego Buzka za naprawę szkód socjalizmu – szkód na zdrowiu wszystkich pracujących w tamtych latach przy azbeście.

Senacka Komisja Rodziny i Polityki Socjalnej wprowadza natomiast poprawkę w art. 1 pkt 3 w literze b), w ust.3. Wyrazy „refundacji z budżetu” zostają zastąpione wyrazami „rozliczania przez instytucje powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego z budżetem”, co oznacza, że refundacja kosztów recept dla osób chorych na skutek pracy przy azbeście będzie realizowana przez kasy chorych, a nie ze środków, którymi dysponuje minister właściwy do spraw zdrowia.

Zwracam się do Wysokiego o Senatu o przyjęcie ustawy, jak również senackiej poprawki.

POWSZECHNE UWŁASZCZENIE

Sprawą budzącą szczególne emocje społeczne jest od kilku tygodni powszechne uwłaszczenie polskiego społeczeństwa. Ponieważ na skutek wiadomości podawanych w mediach, tak jak np. TVP nie zawsze przychylnych opcji solidarnościowej, sygnały docierające do szerszych kręgów społecznych są często mylne, poniżej publikujemy szereg wiadomości na ten temat.

Uwłaszczenie w Sejmie

14 lipca 2000 r. Sejm uchwalil ustawę o zasadach realizacji programu powszechnego uwłaszczenia obywateli RP.

Jest to wielki sukces Akcji Wyborczej Solidarność. W ostatecznym głosowaniu za ustawą opowiedziało się 222 posłów [175 z AWS (11 nie głosowało), 24 z PSL, 1 z SLD (przez pomyłkę?!), 8 z Koalicji dla Polski (nowo powstałe Koło), 7 z Porozumienia Polskiego, 4 z ROP-PC i 3 posłów niezależnych], przeciw było 213 [154 z SLD, 55 z UW, 3 z PPS-RLP i 1 poseł niezależny], a 2 wstrzymało się od głosu [obaj z PSL]. Zanim doszło do głosowania nad całością ustawy, wcześniej odrzucono wniosek u odrzucenie ustawy oraz głosowano nad zgłoszonymi poprawkami i wnioskami mniejszości. Klub Akcji Wyborczej Solidarność dzień wcześniej przeważającą większością głosów uchwalił dyscyplinę głosowania, a głosowania nad poszczególnymi poprawkami zostały uzgodnione z rządem. Poseł sprawozdawca Adam Biela w swoim przemówieniu przed głosowaniem pytał: "Kto będzie beneficjentem proponowanych poprawek? Nauczyciele czekający, że może ktoś ich wreszcie zauważy, pracownicy byłych PGR-ów, których wstydliwie próbuje się pomijać, zapominać o nich, najemcy mieszkań zakładowych, które sprzedano razem z nimi (...) Są to nasi rodacy, którzy ledwie wiążą koniec z końcem przy swoich pensjach nauczycielskich, rentach emeryturach lub zapomogach. Spróbujmy ich zauważyć w naszych głosowaniach. Im uwłaszczenie też się należy".

Uwłaszczenie w Senacie

Komunikat prasowy

Senat RP wychodząc z założenia, że dla prawidłowego

rozwoju demokratycznego państwa i społeczeństwa polskiego konieczne jest możliwie szybkie powstanie ekonomicznej warstwy średniej, na 63 posiedzeniu w dniu 8 sierpnia 2000 przyjął uchwałę akceptującą - po wprowadzeniu w toku kilkunastogodzinnej debaty 63 poprawek - ustawę o zasadach realizacji powszechnego uwłaszczenia obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Uchwalenie ustawy jest wykonaniem ważnej części programu wyborczego Akcji Wyborczej Solidarność. Transformacja ustrojowa w Polsce, dokonująca się od 1989 r. podniosła prawo własności prywatnej do rangi jednego z podstawowych praw człowieka, prawo przysługujące wszystkim obywatelom ponieważ drobna własność prywatna stanowi fundament minimalnego standardu, koniecznego, aby człowiek miał możliwość godnego życia. Stanowi też bodziec aktywności gospodarczej i przedsiębiorczości bardzo wielu grup społecznych. Ustawa uwłaszczeniowa nie jest aktem, który coś daje albo odbiera z mocy prawa. Obywatele uprawnieni sami wybiorą, czy skorzystają z możliwości, jakie daje ustawa. Co więcej - będą mogli skorzystać z dwóch różnych możliwości uwłaszczenia: bezpośredniego lub pośredniego. Osoby, które np. nie zechcą na własność mieszkania, mogą skorzystać z uwłaszczenia pośredniego, tj z akcji prywatyzowanych spółek skarbu państwa. Jak wiadomo, na cel uwłaszczenia pośredniego przeznaczono - jako tzw. pierwszy wkład do Funduszu Uwłaszczenia Narodowego - 7 proc. tych akcji licząc na dzień wejścia w życie ustawy o prywatyzacji i komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych (art. 56a i 56b), czyli na dzień 6 maja bieżącego roku. Stosowny przepis tej ustawy dotyczy 514 jednoosobowych spółek skarbu państwa. Jednakże wartość kapitału do uwłaszczenia pośredniego będzie większa, gdyż (jak stwierdziła w Senacie podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa,

FUNDUSZ GOSPODARCZY Sp. z.o.o

Oddział Regionalny w Radomiu

Organizuje kursy dla osób chętnych do pracy w zakresie

- * Pośrednictwo sprzedaży usług turystycznych indywidualnych i grupowych.
- Termin zgłoszeń na szkolenie przyjmujemy do 21.08.00
- * Pośrednictwo sprzedaży usług leasingowych
- Termin zgłoszeń na szkolenie do 31.08.00

Do zadań Pośrednika Sprzedaży należy:

- poszukiwanie klientów i ich obsługa w zakresie wymienionych wyżej działalności
- uczestniczenie w szkoleniach

Wymagania

- wykształcenie minimum średnie, niekaralność.
- zaangażowanie, pracowitość
- w pośrednictwie sprzedaży usług turystycznych mile widziane osoby współpracujące z działami socjalnymi w zakładach pracy.

Oferujemy

- wysokie prowizje sprzedażowe
- promujemy najlepszych
- możliwość sprzedaży kilku produktów jednocześnie
- możliwość pracy w systemie dwuzawodowym dla osób posiadających już stałą pracę
- szkolenia są bezpłatne
- szkolenia zostaną zorganizowane w Radomiu

Informacje

Tel. 048 / 36-251-62 26-600 Radom ul. Traugutta 52

ZAPRASZAMY

Fundusz Gospodarczy Sp. z o.o. Agencja Wyłączna
Alte Leipziger Hestia i Hestia Insurance
ODDZIAŁ REGIONALNY W RADOMIU

Zatrudni na stanowisku
UNIT MANAGER

ORAZ

AGENT UBEZPIECZENIOWY

RADOM WARKA BIAŁOBRZEGI GRÓJEC LIPSKO IŁŻA SZYDLÓWIEC ZWOLEŃ PIONKI
I OKOLICE TYCH MIAST

Alte Leipziger Hestia oraz *Hestia Insurance* to dynamicznie rozwijające się na rynku polskim towarzystwa ubezpieczeń na życie oraz ubezpieczeń osobowo-majątkowych, które łączą wspólny międzynarodowy akcjonariat:

- *Munchener Re*- największy reasekurator na świecie
- *Alte Leipziger*- największy na rynku niemieckim ubezpieczyciel w zakresie ubezpieczeń grupowych
- *Dresdner Bank*- po fuzji z Deutsche Bank największy bank na świecie
- *Helvetia Patria*- szwajcarski gigant-35 towarzystwo ubezpieczeniowe świata

DO ZADAŃ UNIT MANAGERA NALEŻY:

- budowa grupy agentów ubezpieczeniowych
- szkolenie i motywacja agentów
- realizacja celów sprzedażowych przy współpracy z Dyrektorem Regionu

DO ZADAŃ AGENTA NALEŻY:

- poszukiwanie klientów i ich obsługa
- uczestniczenie w szkoleniach

WYMAGANIA:

- wykształcenie minimum średnie, niekaralność
- kreatywność, pomysłowość, pracowitość, zaangażowanie
- doświadczenie w sprzedaży ubezpieczeń lub funduszy emerytalnych (Unit Manager)

OFERUJEMY:

- wysokie prowizje sprzedażowe
- promujemy najlepszych
- systematyczne szkolenia
- pakiet ulatwień i korzyści: brak minimalnych limitów sprzedażowych, możliwa praca w systemie dwuzawodowym, dla osób posiadających już stałą pracę możliwość pracy na umowę zlecenie
- możliwość jednoczesnej sprzedaży indywidualnych i grupowych ubezpieczeń na życie oraz ubezpieczeń osobowo-majątkowych (np. mieszkania, samochody)
- dla najlepszych możliwość awansu

INFORMACJE TEL 048 36-251-62 RADOM 26-600

ul. TRAUGUTTA 52 ZAPRASZAMY

➤ p. Aldona Kamela -Sowińska) zaliczyć tu trzeba także inne przedsiębiorstwa przeznaczone do prywatyzacji. Tych przedsiębiorstw jest 1089. Obecnie więc przed ostatecznym zbilansowaniem nie można określić dokładnie wartości tego kapitału, jest on jednak zagwarantowany. Tym bardziej nie można lekceważąc określać przyszłych bonów uwłaszczeniowych jako "niewiele wartych". Przyjęta przez Sejm przez Sejm ustawa uwłaszczeniowa wymagała znacznego dopracowania niektórych przepisów. Dlatego zarówno w senackich komisjach, jak i w debacie plenarnej zgłoszono 138 poprawek. Większość z nich miała charakter merytoryczny, były jednak również poprawki o znaczeniu politycznym. **Wśród tych ostatnich senatorowie SLD wnieśli propozycję odrzucenia ustawy.** Propozycja ta w głosowaniu została oddalona. Przyjęte poprawki usunęły pewne wady ustawy. Między innymi **wyłączyły z uwłaszczenia bezpośredniego mieszkania znajdujące się w budynkach zamieszczonych w rejestrze zabytków, wybudowanych przez gminy po 1996 r., mieszkania "rotacyjne" w zasobach spółdzielczych, mieszkania socjalne oraz w budynkach przeznaczonych do rozbiórki. Nie mogą się uwłaszczyć na zajmowanych lokalach mieszkalnych osoby zajmujące je z tytułu wykonywanej funkcji lub zajmowanego stanowiska (np. parlamentarzyści, członkowie rządu, itp.). Jedna z poprawek daje możliwość uwłaszczenia osób korzystających z ogródków działkowych.** Duże znaczenie ma poprawka dokładnie określająca tryb zgłaszania się obywateli zainteresowanych i uprawnionych do jednej z form uwłaszczenia. Eliminuje ona możliwości dwukrotnego uwłaszczenia tej samej osoby (np. takiej, która skorzystała z akcji pracowniczych przy prywatyzacji swojego zakładu pracy). Poprawki uściślają też dwie ważne kwestie; po pierwsze wykonanie uwłaszczenia pośredniego ustawa powierza Ministrowi Skarbu Państwa, który m. in. w ciągu trzech miesięcy od daty wejścia w życie ustawy opublikuje informacje o zasobach nieruchomości rolnych stanowiących własność Skarbu Państwa z zaznaczeniem, które z nich przeznaczone są do reprivatyzacji. Ten przepis stanowi jedną z gwarancji, że powszechne uwłaszczenie nie będzie kolidować z reprivatyzacją. Po drugie - wprowadzają zapis (art. 28a),

że tryb powołania i zasady działania Narodowego Funduszu Uwłaszczeniowego regulują odrębne przepisy. Jest to tym bardziej ważne, że bardzo złe doświadczenia NFI każą bardzo sumiennie regulować uwłaszczenie kapitałowe obywateli.

Wyniki głosowania nad całą ustawą: za było 54 senatorów, przeciw -31, wstrzymało się 4. W głosowaniu uczestniczyło 89 senatorów.

Ustawa o powszechnym uwłaszczeniu ma jeszcze jedną zaletę o wielkim znaczeniu, której nie przewidzieli nawet jej twórcy - jest skutecznym narzędziem edukacji ekonomicznej obywateli.

*Klub Senatorski AWS Biuro Prasowe
Warszawa, 8 sierpnia 2000 r.*

INFORMACJA O POWSZECHNYM UWŁASZCZENIU


1. Majątek przeznaczony dla celów reprivatyzacji, nie jest dostępny dla uwłaszczenia. Osoby mające roszczenia reprivatyzacyjne nie są wyłączone z programu uwłaszczenia [art. 4 ustawy].
2. Uczestnictwo w programie uwłaszczenia jest całkowicie dobrowolne [art. 21].
3. W ramach uwłaszczenia bezpośredniego obywatele mogą otrzymać:
 - komunalne lokale mieszkalne lart. 14l
 - lokale mieszkalne stanowiące własność Skarbu Państwa [art.14l
 - lokale mieszkalne stanowiące własność przedsiębiorstw państwowych lub spółek prawa handlowego z udziałem ponad 50% Skarbu Państwa. lart.14l
 - lokale mieszkalne państwowych osób prawnych lart.14l
 - lokale mieszkalne oraz pomieszczenie gospodarcze przynależne do tych lokali, które były zamieszkiwane z tytułu pracy w byłych PGR, PGRyb lub gospodarstwach doświadczalnych PAN. [art.14l
 - lokale spółdzielcze (wolne od wszelkich długów) lokatorskie, na pisemne żądanie spółdzielcy i wpłaceniu 3% wartości rynkowej lokalu (art. 15]
 - umorzenie 50% zobowiązań z tytułu zaciągnię-

- tych do dnia 31 maja 1992 kredytów mieszkaniowych, o których mowa w ustawie z dnia 30.11.1995 o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych - dotyczy mieszkań lokatorskich, własnościowych i domów jednorodzinnych. Banki otrzymają za to akcje należące do Skarbu Państwa [art. 16]
- lokale mieszkalne byłych przedsiębiorstw państwowych, a obecnie spółek prawa handlowego, w których Skarb Państwa ma mniej niż 50%. Rekompensaty dla osób prawnych z tego tytułu pokrywa Skarb Państwa akcjami (art. 17)
 - użytkowanie wieczyste na własność (działki zabudowane, nieruchomości rolne do 10 ha) o ile użytkowanie wieczyste trwało co najmniej 10 lat i użytkownik zamieszkuje w Polsce co najmniej 10 lat [art. 18]
 - 0,31 ha gruntu w klasie III dla byłych pracowników PGR, PGRyb lub gospodarstw PAN, którym przysługiwało prawo użytkowania na mocy układu zbiorowego [art. 19]
 - działki użytkowane na mocy Karty Nauczyciela [art.20]
4. Do uwłaszczenia bezpośredniego zalicza się również, każde przysporzenie majątkowe na mocy ustaw wymienionych w art.2 ust.2 w tym uczestnicy prywatyzacji przedsiębiorstw obejmujący 15% akcji pracowniczych.
5. Uczestnictwo w jednej z form uwłaszczenia bezpośredniego nie wyklucza uczestnictwa w innej formie uwłaszczenia bezpośredniego. Natomiast wyklucza możliwość uczestnictwa w uwłaszczeniu pośrednim (wyjątki - działki PGR i nauczycielskie).
6. Uwłaszczenie pośrednie polega na otrzymaniu własności za pośrednictwem bonu uwłaszczeniowego. Bonem nie można handlować. [art.26]
7. Za bon uwłaszczeniowy można nabyć:
- uczestnictwo w Narodowym Funduszu Uwłaszczeniowym
 - 20 ha przeliczeniowych nieruchomości rolnej, (tylko dla rolników i tybaków indywidualnych i byłych pracowników PGR lub PGRyb) [art.26].
- Narodowy Fundusz Uwłaszczeniowy tworzony jest z majątku wydzielonego na ten cel w ustawie o ko-

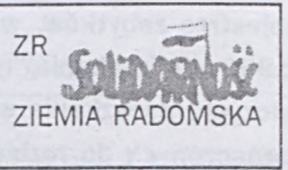
mercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. 7% akcji, każdej prywatyzowanej spółki, spółki przedsiębiorstwa będące w gestii województwa akcje spółek będące własnością Skarbu Państwa, gdy SP posiada w spółce mniej niż 10%.

Ponadto na żądanie członka spółdzielni, któremu przysługuje własnościowe prawo spółdzielcze do lokalu mieszkalnego, do domu jednorodzinnego, spółdzielcze prawo do lokalu użytkowego (w tym garaże) zamienia się to prawo we własność. Lokale muszą być wolne od długów i zobowiązań. (art.30).

Podobnie dotyczy to pracowni artystów oraz garaży i lokali o innym przeznaczeniu o ile nakłady na budowę takiego lokalu w pełnym zakresie poniósł najemca choćby nawet nie był członkiem spółdzielni lub ponieśli je jego poprzednicy prawni. Podobnie jest z miejscami postojowymi w wielostanowiskowym garażu.



TKK
Przysucha



ZR
Solidarność
ZIEMIA RADOMSKA

**TERENOWA KOMISJA
KOORDYNACYJNA
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
w Przysusze
zaprasza
wszystkich chętnych do udziału**

w turnieju plażowej piłki siatkowej
o Puchar Przewodniczącego Zarządu
Regionu NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska
Senatora Zdzisława Maszkiewicza
Zawody odbędą się 19 sierpnia 2000 r.
w Ośrodku Sportu i Rekreacji „Topornia”
k. Przysuchy

Alte Leipziger
Hestia

WYBORY PREZYDENCKIE 2000



P Radom . 9 i 10 sierpnia odbyły się spotkania organizacyjne Komitetów Wyborczych Mariana Krzaklewskiego w Radomiu. Pełnomocnikiem i szefem sztabu wyborczego dla powiatu ziemskiego radomskiego został Zbigniew Dziubasik. Pełnomocnikiem dla powiatu grodzkiego radomskiego (miasto Radom) został Jerzy Krzysztof Kaczkowski.
Rzecznikiem prasowym na subregion radomski (byłe woj. Radomskie) wybrano Marzenę Wróbel.

P Białobrzegi. 25.07.2000r. odbyło się spotkanie przedstawicieli TKK „Solidarność”[^], SKL i radnych AWS (Gminy i Starostwa Powiatowego w Białobrzegach).
Na zebraniu ustalono następujący skład powiatowego sztabu wyborczego Mariana Krzaklewskiego. Przewodniczący - Andrzej Matysiak – AWS, wiceprzewodniczący - Władysław Świątek – SKL, sekretarz - Krzysztof Miszta – SKL, skarbnik - Stanisław Rodecki – AWS, członkowie sztabu - Stanisław Żupiński - TKK NSZZ „S”, Bogdan Leśniewski - AWS Tadeusz Jankowski – SKL.

Ustalono, że następne spotkania sztabu odbywać się będą raz w tygodniu.

P Zwoleń. 7.08.2000 r.
PROTOKÓŁ

z posiedzenia organizacyjnego, którego zadaniem jest powołanie do działalności Sztabu Wyborczego Powiatowego, p. Mariana Krzaklewskiego, kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. odbytego w dniu 7 sierpnia 2000 r. [...] w Domu Kultury w Zwoleńiu. [...] Kol. Z. Maszkiewicz, senator RP omówił w szczegółach cel i sposób powołania Sztabu Wyborczego dla kandydata na Prezydenta RP p. Mariana Krzaklewskiego. Kol. T. Wach zaproponował, aby zebrani - obecni na posiedzeniu tworzyli Sztab Wyborczy p. M. Krzaklewskiego. Propozycję przyjęto jednogłośnie.

Na Szefa Sztabu Wyborczego kol. T. Wach zaproponował p. Jana Pęksyka burmistrza Miasta i Gminy Zwoleń. [...] Na funkcję pełnomocnika Sztabu Wyborczego [...] kol. T. Wach z upoważnienia Szefa Sztabu zaproponował kol. Jana Mazurkiewicza. [...] Na wniosek Szefa Sztabu do Prezydium Sztabu Wyborczego [...] powołano:

- z „Solidarność”: Tadeusza Wacha, Bogdana Jaskulskiego i Stanisława Kaczyńskiego;

- z ZCHN – Tadeusza Zagóźdzona i Pawła Bremera,
- ze SZŻ - Armii Krajowej Koło Zwoleń - Władysław Galewski, Stanisław Bulzackiego i Zdzisława Karasia
- z Klubu Abstynentów - Mariana Malinowskiego, Tomasza Stani
- Z Komisji Zakładowych „S” do Prezydium Sztabu Wyborczego powołano:
- „Łucznik” Zwoleń - R. Jaskulski
- ZEORK Zwoleń - Grzegorz Dasiewicz
- GS Zwoleń - Irena Kowalczyk
- Gospodarka Komunalna Zwoleń - Tadeusz Malinowski
- PRD Zwoleń - Sławomir Stankowski
- Lasy Państwowe - Zbigniew Rek

Wytypowano również koordynatorów i inicjatorów powołania Sztabów Wyborczych [...] w gminach, powiatu zwoleńskiego:

- Gmina Kazanów - Andrzej Szczypiór G
- Gmina Przyłęk - Dariusz Dusiński
- Gmina Tczów - Wiesław Pietrzyk
- Gmina Policzna - Tadeusz Głowacki
- Gminę Zwoleń będą reprezentować pp.: Jan Pęksyk i Jan Mazurkiewicz. [...]

P Warka, 8.08.2000 r.

8.08. 2000 r. w Warce odbyło się zebranie założycielskie Komitetu Wyborczego Kandydata na Prezydenta RP Mariana Krzaklewskiego.

Komitet tworzą:

- Andrzej Gut – przewodniczący
- Jan Milewski – członek
- Józef Podlecki – członek
- Maria Gut – sekretarz
- Teresa Knyzio – członek
- Barbara Makuch – członek
- Mieczysław Kwiatkowski – członek
- Janina Tunicka – skarbnik
- Ireneusz Kaszewiak – członek
- Zdzisław Antoszewski – członek.

Protokołował: /d/islaw Karas Przewodniczył: l adeus/ Waeh



Z PRAC KK

Komunikat

8 sierpnia 2000 r. w Gdańsku odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność".

Omówiono projekt porządku obrad Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność", które odbędą się 22 sierpnia 2000 r. w Gdańsku. Będzie wówczas mowa m.in. o: budżecie KK, realizacji uchwały ws. dostosowania działalności Zarządu Regionu w Słupsku do statutu oraz rewindykacji majątku NSZZ "Solidarność". Go-

ściem spotkania będzie Eric Carslund - zastępca sekretarza generalnego Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych, który poinformuje członków KK o przebiegu Europejskiej Kampanii na rzecz włączenia Podstawowych Praw do traktatów Unii Europejskiej.

Członkowie prezydium KK zapoznali się ze stanem przygotowań organizacyjnych oraz projektami dokumentów na jubileuszowy XII Krajowy Zjazd Delegatów.

Dariusz Wasielewski
rzecznik prasowy KK NSZZ "Solidarność"



* ROCZNICE * ROCZNICE * ROCZNICE *

BITWA WARSZAWSKA 1920 R.

Wydarzenia, do jakich doszło w sierpniu 1920 r., obrosły w wiele legend i quasi-religijnych mitów. Mówi się np. o "cudzie nad Wisłą" nie dostrzegając ironicznie posmaku tego terminu. Prawda jest jedna – w sierpniu 1920 r. uniknęliśmy jako państwo i naród śmiertelnego niebezpieczeństwa połączonym wysiłkiem wszystkich obywateli, dzięki prze-myślności wojskowych, którzy tym razem wykorzystali do maksimum wszelkie błędy bolszewickiego przeciwnika.

Bitwa warszawska znajduje się w katalogu "100 najważniejszych bitew w historii". To zachodni analitycy wojskowi i historycy dostrzegli, że gdyby wypadki w sierpniu 1920 r. przybrały inny obrót, to bilans historii świata w XX w. mógłby wyglądać zupełnie inaczej – czytaj: bardziej tragicznie.

Prawda o tych wydarzeniach jest z punktu teorii wojskowości prosta – po serii sukcesów i osiągnięć terytorialnych armie polskie zapędziły się bardzo daleko na terytorium przeciwnika. Podejście pod Kijów rozciągnęło ponad miarę polskie linie dostaw wojskowych. Poza tym ludność cywilna nie była nam już tak przychylna jak na terenach byłej I Rzeczypospolitej.

Bolszewicy wykorzystali wszystkie polskie potknięcia

i zmobilizowali pod hasłem obrony "matuszki Rosji" prawie wszystkie, nawet wrogie im dotychczas, warstwy społeczne.

Klęski i odwrót

Nic wiec dziwnego, że 4.07.1920 r. rozpoczęła się druga ofensywa Armii Czerwonej, w której wzrosła liczebność i dyscyplina wojsk wzmocnionych dobrowolnym akcesem części "białogwardyjskich" oficerów gen. Denikina. Uderzenia 3,4 i 15 armii bolszewickich skierowane były na polski front litewsko-białoruski. Nastąpił niesłychanie szybki odwrót wojsk polskich – prawie tak szybki jak wcześniejsza ofensywa. 10.07 opuściły one Święciany, 11.07 - Mińsk, 14.07 padło Wilno, zaś 19.07 zagon sowieckiego korpusu

konnego Gaja doprowadził do zajęcia Grodna. Stronie polskiej nie udało się utrzymać oporu na linii rzek Niemen i Szczara. 23.07 tak zwana grupa mozyrska wojsk bolszewickich opanowała Pińsk, 1.08 - Brześć nad Bugiem. W tym samym czasie 4 i 15 armia weszły do Bielska Podlaskiego i Białegostoku. Polski front północny załamał się pod naporem ofensywy radzieckiej. Wojska polskie gorączkowo wycofywały się na zachód. Na froncie południowym toczono zacięte walki pod Równem. Niestety, po ciężkich starciach armia konna Budionnego zajęła to miasto 5.07. W połowie miesiąca front południowy oparł się na Zbruczu, jednak w jego centrum armia konna Budionnego parła dalej na zachód. 12 armia atakowała Kowel, zaś zadaniem 14 armii było zdobycie Lwowa. Zacięte walki toczyły się pod koniec lipca pod Brodami. Piłsudski zamierzał kontratakować z linii Bugu, ale postępy i przewaga Armii Czerwonej zamiar ten udaremniły. W nocy z 9 na 10.08 wojska polskie opuściły linię Bugu grupując się nad Wieprzem i Wisłą do rozstrzygającej bitwy. Jednocześnie 4 armia bolszewicka nacierająca wzdłuż granicy z Prusami Wschodnimi wdarła się aż pod Mławę, Płock i Włocławek. Celem tego uderzenia było odcięcie sił polskich od morza i połączenie się z Niemcami. W rękach Armii Czerwonej znalazły się całkowicie północne Mazowsze i Podlasie. Na południu front oparł się w połowie sierpnia na linii Chełm-Sokal-Brody-Buczacz. Młode Państwo Polskie znalazło się pozornie w beznadziejnej sytuacji. Groził nam kolejny rozbiór – tym razem ze strony Bolszewickiej Rosji.

Bitwa ostatniej nadziei

Wydawałoby się, że Polski nie było w stanie nic uratować. Tak też sądzili bolszewicy. Pod koniec lipca ich dowódca frontu południowo-zachodniego Jegorow otrzymał zadanie rozbicia 6 armii polskiej, opanowania Galicji i marszu na Kraków, zaś dowódca frontu północno-zachodniego Michaił Tuchaczewski, miał wykonać "pochód za Wisłę" i zadać Polsce ostatecz-

ny cios. Na 12.08 przewidywano zajęcie Warszawy po obejściu jej od zachodu, podobnie jak to uczynił carski dowódca w 1831 r. - Paskiewicz.

W Warszawie cudzoziemcy ewakuowali się w panice. Prawie wszystkie ambasady z wyjątkiem nuncjatury papieskiej "wyniosły się" na zachód. Politycy zachodni spodziewali się szybkiego upadku Warszawy. Dostawy sprzętu były odcinane przez Niemcy i Czechosłowację, strajkowali też dokerzy angielscy nie chcąc by dostawy broni dotarły do nas na czas. Tymczasem z wojskowego punktu widzenia bolszewicy powielili polski błąd strategiczny i sytuacja militarna zaczęła kształtować się na naszą korzyść. Armie Tuchaczewskiego wykrwawiły się w licznych bitwach, przy zaciętym polskim oporze i liczyły już tylko 130 tys. ludzi. Poza tym część "sołdatów" odpadła w marszach lub została dla obsadzenia ziem polskich – tu bolszewików zaskoczył brak poparcia dla ich idei przez naszych "proletariuszy". Armie polskie tymczasem, pozbawione możliwości odwrotu koncentrowały się coraz bardziej i w sierpniu 1920 r. urosły na froncie północnym do około 170 tys. żołnierzy. To nie koniec, do walk włączano nowe oddziały polskie, nie zdeprymowane jeszcze odwrotem. W szeregi wojska pospieszyły tysiące ochotników.

Polscy wojskowi dostrzegli od razu nadarzącą się okazję odparcia wroga. W pierwszych dniach sierpnia rozpoczęły się przygotowania do "bitwy ostatniej szansy".

Dzieło Marszałka

Piłsudski wraz z nowym szefem sztabu gen. Tadeuszem Rozwadowskim oraz gen. Kazimierzem Sosnkowskim, a wbrew francuskiemu doradcy gen. Maxime'owi Weygandowi – którego niektórzy historycy lekkomyślnie kreowali na "zbawcę", opracował plan operacji warszawskiej. Według rozkazu Piłsudskiego z 6.08, zasadniczą obronę zamierzano oprzeć na linii Orzyc-Narew-Wisła-Wieprz, a na południu - na rzece Strypie.

Plan przewidywał związanie dużej części sił radzieckich na przyczółku warszawskim oraz koncentrację grupy manewrowej w sile około pięciu dywizji nad Wieprzem, skąd w drugiej fazie miało nastąpić uderzenie na skrzydło i tyły rozciągniętych wojsk radzieckich atakujących Warszawę. Odcinkiem północnym frontu z 5 armią gen. Władysława Sikorskiego. 1 armią gen. Franciszka Latinika, broniącą samej stolicy, i 2 armią gen. Kazimierza Raszewskiego dowodził gen. Józef Haller, odcinkiem środkowym - od Dębina do Brodów - gen. Edward Rydz-Śmigły, zaś południowym - gen. Wacław

Iwaszkiewicz. Uderzenia znad Wieprza dokonać miały siły wydzielone z 3 i 4 armii pod dowództwem samego Piłsudskiego.

Podczas przegrupowania sił polskich 12.08 rozgorzały zaciekle walki pod Radzyminem. 14.08 bolszewikom udało się zrobić wyrwę w obronie polskiej, jednakże następnego dnia w bojach pod Zielonką i Ossowem, gdzie poległ bohaterski ksiądz Ignacy Skorupka, natarcie bolszewickie zostało odparte. Również 14.08 bitwę nad Wkrą rozpoczęła 5 armia skutecznie wiążąc siły 4 armii bolszewickiej. Jednocześnie korpus konny Gaja kontynuował marsz na zachód, co wyłączyło go z bitwy war-

szawskiej. 16.08 grupa uderzeniowa znad Wieprza odrzuciła i rozbiła tak zwaną grupę mozyrska Armii Czerwonej, co zupełnie zaskoczyło dowództwo radzieckie, pewne zwycięstwa. W ciągu paru następnych dni grupa znad Wieprza zmusiła atakując Warszawę 3, 15 i 16 armie bolszewickie do panicznego odwrotu. Ofensywa armii konnej Budionnego na Lublin załamała się po zajęciu Zamościa na skutek kontrataku polskiej 3 armii gen. Rydza-Śmigłego. 6.09 armia Budionnego wycofała się do Włodzimierza Wołyńskiego. To nie koniec! Korpus konny Gaja i 4 armia bolszewicka pobita pod Mławą przeszły granicę Prus Wschodnich. Inne bolszewickie armie cofające się spod Warszawy zostały także zepchnięte w rejon Łomży, a potem i nad granicę z Prusami. Wojska polskie nacierały na całym froncie, a odwrót Armii Czerwonej zamienił się w bezładną ucieczkę. Do niewoli dostały się tysiące żołdatów wraz z unoszonym łupem.

PROŚBA O POMOC

OKZ NSZZ "Solidarność" przy Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Przysusze apeluje do członków "S" o pomoc dla córki członka naszego Związku - **Ryszarda Gnata**.

Katarzyna Gnat, ur. 23.09.1981 r., jest uczennicą czwartej klasy III L.O im. St. Staszica w Skarżysku Kamiennej. Od dwóch lat cierpi na stwardnienie rozsiane i jest pacjentką Akademii Medycznej w Łodzi. Została poddana leczeniu Betaferonem. Leczenie to powinno trwać nieprzerwanie dwa lata. Koszt terapii miesięcznej wynosi ok. **2100 DM** /marek niemieckich/.

Sytuacja finansowa rodziny naszego kolegi Ryszarda Gnata uniemożliwia zakup tego lekarstwa. **Zwracamy się z gorącą prośbą o zebranie pieniędzy na leczenie.**

Podajemy numer kont, na które można przekazywać pieniądze: **B PKO S.A O/Skarżysko — Kamienna**

- (dla firm) : 12401402-20039381-2700-201112
- (dla osób prywatnych) 20039381-2700-201112-001

BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

26 - 600 Radom
ul. Traugutta 52
tel. 36 25161, fax 36 238 04
Redakcja: Paweł PODLIPNIAK
tel. 360 - 03 - 38
Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO

egzemplarz bezpłatny

Nasze konto: **Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska**
PKO BP I O/Radom 10204317 4079 - 270 - 1 - 111